

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 kwietnia 2018 roku około godz. 13:35 obwiniony M. S. kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) poruszając się ulicą (...) w P. podjął manewr wyprzedzania pojazdu marki V. o nr rej. (...). Manewr ten wykonywał na prawidłowo oznakowanym przejściu dla pieszych a następnie już po wyprzedzeniu tego auta gwałtownie zjechał na prawą stronę wjeżdżając bezpośrednio przed wyprzedzany samochód i zajeżdżając mu drogę. Tym nagłym manewrem zmusił kierującego pojazdem V. J. C. do gwałtownego hamowania i zjechania do prawej strony w celu uniknięcia zderzenia z nim. W wyniku zjazdu do prawej strony i hamowania V. zatrzymał się tuż przed znakiem drogowym. W V. oprócz kierowcy nie było pasażerów.

J. C. chcąc spisać numery pojazdu pojechał za nim. Dostrzegł auto i kierującego na stacji paliw S., i parkując w pobliżu zawiadomił policję. Po chwili kierujący S. M. S. wyjechał ze stacji paliw i włączył się do ruchu na ulicy (...), naruszając znak nakazu jazdy w prawo za znakiem – znak C-2. Pokrzywdzony jadąc prawidłowo, po objechaniu ronda na ul. (...), nadal kontynuował jazdę tą ulicą próbując odnaleźć pojazd S. i jego kierowcę. Dostrzegł go ponownie na ulicy (...) w pobliżu targowiska miejskiego. W tym samym czasie podjechali policjanci i podjęli kontrolę kierującego samochodem marki S. – M. S..

(dowód: zeznania świadka J. C. k.7.– w ujawnionym fragmencie, oraz złożone na rozprawie k.34v., notatka z przebiegu interwencji k.1-1v.)

Obwiniony M. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Stwierdził, że tego dnia był rzeczywiście kontrolowany przez policjantów na ul. (...) w P.. Był tam też jakiś mężczyzna, który twierdził, że popełnił on jakieś wykroczenie. (vide: wyjaśnienia obwinionego k.10).

Sąd zważył co następuje:

Powyższych wyjaśnień obwinionego, w zakresie w jakim kwestionuje swój udział w zdarzeniu na ulicy (...), w toku którego doszło do stworzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, oraz na ulicy (...), gdzie nie zastosował się do znaku drogowego, Sąd nie podziela. Pozostają one w rażącej sprzeczności z pozostałym dowodami. Przesłuchany świadek a jednocześnie pokrzywdzony J. C. w sposób logiczny i konsekwentny wskazał na obwinionego jako sprawcę wykroczeń. Poza tym zeznania te są zgodne z zapisem przebiegu interwencji – notatka sporządzona przez funkcjonariusza Policji z KPP w P., w której opisał podstawę podjęcia interwencji wobec obwinionego i jej przebieg. Obwiniony składając opisane wyżej wyjaśnienia podejmuje jedynie próbę uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenia. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że to M. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym - stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa innemu uczestnikowi ruchu oraz nie zastosował się do znaku nakazującego jazdę w prawo za znakiem.

Wykroczenie przewidziane w art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W myśl ogólnych zasad ruchu sformułowanych w art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 roku poz. 1260 z późn. zm.) kierującemu pojazdem zabrania się wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany.

Ponadto kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony – art. 22 ust. 4 w/w ustawy.

Sam manewr wyprzedzania i obowiązujące kierującego zasady określa szczegółowo art. 24 a tym przypadku konkretnie art. 24 ust. 2 tejże ustawy. Poza zobowiązaniem kierującego do zachowania szczególnej ostrożności, kierujący jest

obowiązany przy wyprzedzaniu zachować bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu. Nie może wyprzedzający zajeżdżać drogi kierującemu pojazdem, który właśnie wyprzedził. Rozpoczynając ten manewr musi upewnić się czy ma wystarczająco dużo miejsca aby wykonać go bezpiecznie i bez narażenia innych wrócić na swój pas ruchu.

Tych szczególnych wskazanych zasad bezpieczeństwa obwiniony M. S. nie zachował.

Obwiniony tego dnia jechał w obszarze zbudowanym agresywnie, szybko, blisko pojazdu który później wyprzedzał. Migał światłami, „wychylał się” na lewy pas wskazując, że zamierza podjąć manewr wyprzedzania, mimo że na tym odcinku ulicy (...) znajdują się w pobliżu siebie trzy przejścia dla pieszych i przejazd kolejowy oraz łuk drogi w lewo. Przed każdym przejściem jak i za nim są „podwójne linie ciągłe”, tak więc wyprzedzanie w takim miejscu nie jest możliwe. Mimo to podjął taki manewr na przejściu dla pieszych oraz wykonał go w taki sposób, że stworzył niebezpieczeństwo dla kierującego pojazdem wyprzedzanym – co zostało opisane wyżej. Po wyprzedzeniu kontynuował szybką jazdę a na ulicy (...) dopuścił się kolejnego wykroczenia, tym razem z art. 92 § 1 kw. Tak więc obwiniony w sposób rażąco naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jest niebezpiecznym użytkownikiem dróg, dla którego zdrowie i życie innych uczestników ruchu drogowego nie jest wiele warte. Obowiązujące zasady łamie świadomie i z pełną premedytacją. Nie „przejmuje się” ustawionymi bądź namalowanymi na jezdni znakami drogowymi. One go po prostu nie dotyczą i jak mu się wydaje może robić na drodze to, co on uznaje za najlepsze.

Tym samym zachowanie obwinionego stanowiło naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu opisanych w art. 22 ust. 4 oraz art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz dodatkowo także w art. 24 ust. 2.

Ruch odbywał się na drogach publicznych – ulica (...) w P.. Są to główne ulice miasta, na których jest znaczne natężenie ruchu kołowego. Wykonując manewr wyprzedzania w ustalony wyżej sposób i doprowadzając kierującego V. do konieczności gwałtownego hamowania, w sposób nie budzący wątpliwości obwiniony stworzył bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Naraził tym samym kierowcę pojazdu J. C. na niebezpieczeństwo. Tylko szybka i właściwa reakcja kierowcy V. umożliwiła uniknięcie zderzenia.

Powyzsze okoliczności wskazują, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Ponadto obwiniony M. S. wyjeżdżając ze stacji paliw zobowiązany był – znakiem drogowym C-2 – do jazdy w prawo. Nie zastosował się do niego i włączając się do ruchu na ulicy (...) w P. skręcił od razu w lewo.

W myśl art. 92 § 1 kw, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Opisanym wyżej manewrem obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Obwiniony był sprawcą wykroczenia drogowego. W dniu 24 sierpnia 2017 roku przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym w przedziale od 11-20 km/h – vide: notatka o karalności obwinionego k.11. Utrzymuje się z pracy dorywczej, osiągając miesięczny dochód na poziomie 2.000 złotych netto. Jest kawalerem, ma na utrzymaniu sześciolatnie dziecko (vide: dane osobowe k. 9-9v., 15)

Orzekając w zakresie kary Sąd oparł się na dyrektywach wymiaru kary zawartych w art. 33 kw.

W ocenie Sądu społeczna szkodliwość zarzucanego obwinionemu czynu jest wysoka. Ma na to wpływ przede wszystkim fakt, że obwiniony kierując pojazdem mechanicznym naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa i ostrożności wymagane w ruchu drogowym. Gdyby nie właściwa reakcja J. C. doszłoby do zderzenia pojazdów, bądź pojazdu pokrzywdzonego ze znakiem drogowym. Do zdarzeń doszło na drogach publicznych, praktycznie w centrum miasta i w miejscach o znacznym natężeniu ruchu. Manewr wyprzedzania jest manewrem niebezpiecznym, wymagającym

zachowania szczególnej ostrożności (vide: art. 24 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Obwiniony był agresywny, wykazał się brakiem szacunku dla innych uczestników ruchu. Nie stosował się do jednoznacznych i nie budzących wątpliwości interpretacyjnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz ustawionego znaku drogowego.

To, że w zakresie wykroczenia z art. 86 § 1 kw nie doszło do uszkodzeń pojazdów i obrażeń u osób nie było wynikiem zachowania obwinionego i nie może być mu poczytane jako okoliczność łagodząca. Pamiętać należy też, że czynu tego dopuścił się na prawidłowo oznakowanym przejściu dla pieszych, co jest szczególnie niebezpieczne i karygodne.

W tej sytuacji Sąd mając na uwadze właściwości i warunki osobiste obwinionego oraz okoliczności zaistniałe w chwili zdarzenia uznając, że obwiniony M. S. popełnił wykroczenia z art. 86 § 1 kw i art. 92 § 1 kw przy zastosowaniu art. 9 § 2 kw Sąd wymierzył mu jedną karę grzywny w wysokości 500 złotych.

Kara grzywny w tej wysokości jest w ocenie Sądu karą sprawiedliwą. Pozostaje także w zakresie możliwości majątkowych obwinionego biorąc pod uwagę wysokość osiąganych przez niego dochodów. Jednakże samodzielnie nie spełni oczekiwanej roli w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej. Dopiero jej połączenie z orzecznym na podstawie art. 86 § 3 kw środkiem karnym zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres sześciu miesięcy będzie karą adekwatną zarówno do stopnia społecznej szkodliwości czynów jak i zawinienia obwinionego.

W ocenie Sądu niniejsze postępowanie oraz orzeczona kara łącznie z środkiem karnym będzie dla obwinionego właściwą nauką życiową i zdaniem Sądu sprawią, że w przyszłości nie wjedzie on w konflikt z prawem i nie popełni ponownie czynu zabronionego w postaci wykroczenia lub przestępstwa. Obwiniony będzie miał czas aby zastanowić się, jak winien postępować „na drodze”, aby nie być niebezpiecznym dla innych uczestników ruchu – kierowców, rowerzystów, pieszych, itp.

Ponieważ M. S. posiada prawo jazdy – na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązany został do jego zwrotu Staroście P. i dopiero od tego momentu będzie biegł okres środka karnego – vide: punkt III. wyroku.

O zryczałtowanych wydatkach postępowania i opłacie sądowej Sąd orzekł w myśl przepisów powołanych w sentencji wyroku – punkt IV. – uznając, że sytuacja majątkowa obwinionego w pełni pozwala na ich uiszczenie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

3. (...)

(...)